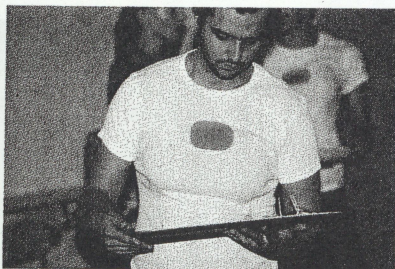


WARSZAWA

M. Nr 53

11-2003

Absolutnie off show

Stowarzyszenie Studio Teatralne KtO powstało w 1997 roku z inicjatywy studentów Akademii Teatralnej w Warszawie i krakowskiej PWST. Ich spektakle są oparte na autor-
skich scenariuszach („Wynajmę pokój”, „Rosyjski dramat”) czy arcydziełach literatury
światowej („Strona zakwitających dziewcząt”, „Miłość do trzech pomarańczy”). We
wrześniu odbyła się premiera ich najnowszego spektaklu „Absolutnie off show”, w re-
żyserii Igora Gorzkowskiego.

Skąd pomysł na spektakl „klubowy”?

Igor Gorzkowski (reżyser): – To nie jest pierwsza rzecz, którą robimy poza przestrzenią
teatralną, ale pierwszy spektakl grany w klubie. Dlaczego klub? Wydaje mi się, że jest
to miejsce, do którego przychodzą ludzie z aktywnym nastawieniem do życia i często
ci ludzie nie chodzą do teatru. W związku z tym chcieliśmy do nich trafić. Oczywiście
wiąże się to z inną formą spektaklu, tą przestrzeń i nieco inny odbiorca daje szersze
działanie na polu ekspresji.

We wrześniu zagraliście pierwsze przedstawienia. Jaka jest różnica pomiędzy publicznością teatralną a publicznością klubową?

Olga Bożek (aktorka): – Taka odległość pomiędzy widzem i aktorem jest tak niewielka,
że trzeba zwracać uwagę na ekspresję głosu, grać mniej teatralnie. To bardziej przy-
pomina film, nasze życie, rozmowy przy stoliku....

Igor: – Jest coś takiego, że chodząc do teatru człowiek staje się uszytywniony. Teatr jest
instytucją kultury. Natomiast taka przestrzeń nieteatalna pozbawia widza takiej gar-
niturowości. Dużo łatwiej wchodzi się z widzem w kontakt. Zdarzało nam się wcze-
śniej, że graliśmy spektakle w plenerze i były sukcesem, a grając je w teatrze, okazy-
wały się porażką.

Olga: – Graliśmy „Miłość do trzech pomarańczy” w plenerze, dzieci i dorośli reagowali
żywo, byli bardziej otwarci, reakcje były prawdziwsze. W teatrze jednak tego nie ma,
widz stara się być kulturalny i się hamuje....

Igor: – Zwłaszcza, że spektakle zakładają momenty interaktywne z publicznością. Nie
jest to gwałcenie widza. Staramy się, żeby to dla niego było bezpieczne... Zarówno
„... off...” czy „Pomarańcza” w terenie przyjmowane są entuzjastycznie, to jednak
teatr powoduje, że jest dystans.

A może to wina tego, że na spektakle grane poza teatrem przychodzi inna publiczność?

Olga: – Zależy od przedstawienia...

Igor: – Zauważyłem, że jest taka tendencja chodzenia do teatru, najpierw w liceum,
tak do połowy studiów, a później ludzie starsi. Nie ma czasu na teatr. Przy „...off
show” jest inaczej. Przychodzi sporo ludzi, którzy pracują, są studentami, stąd też po-
rą grania spektakli o 22.00. To też jest dla nas nowe doświadczenie. Postanowiliśmy
grać w późniejszych godzinach, bo czasami ta 19.00 jest złą godziną. Zresztą spektakl
pomysłany jest tak, że trwa półtorej godziny, a później przechodzi w imprezę. Gene-
ralnie jest tak, że w klubie nie warto się pokazywać przed 22.00.

Czy trudno jest przekonać właścicieli klubu do realizowania takiego projektu?

– Okazuje się, że nie. Obecnie gramy w Pruderi. Początkowo umówiliśmy się na trzy
spektakle, zachwycili się naszym pomysłem i zaproponowali nam dalszą współpracę.
Mamy sporo propozycji i obecnie planujemy wyjazdy do innych miast. Sądzę, że ten
spektakl będziemy grali kilka razy w miesiącu i przynajmniej do maja następnego roku.

„Absolutnie off show” opowiada o...?

Olga: – O grupie przyjaciół, którzy znaleźli miejsce i chcą stworzyć klub. Natalia ma za-
patrywania feministyczne i chciałaby, żeby wszyscy ludzie byli szczęśliwi. Wesoly jest
byłym biznesmenem, rzuca pracę, gdyż przez nią uważa, że jest samotny, Vova jest
artystą... pojawiają się potencjalni inwestorzy, którzy jednak mają inne pomysły na
miejsce.

Igor: – Sam spektakl odchodzi formalnie od tradycyjnego teatru. Muzykę miksuje didżej,
który jest od początku w projekcie. Muzyka powstawała równolegle z konstruowaniem
scen. Na potrzeby spektaklu powstał także film, który spaja wszystko w całość.
I rozmawiała: Majka Duczyńska

Warszawa – 15-16, 29-30 listopada

Pruderia – ul. Racławicka 99 – start: 20.00, bilety: 15 PLN